

Mój świat - to moje obrazy.

Mój świat - to moje obrazy.

Marianna Jadwiga Kotlarz - malarstwem na dobre zajęła się dopiero po zakończeniu pracy zawodowej. Jako emerytka, nauczycielka wychowania przedszkolnego długoletnia dyrektorka Przedszkola w Mostkach, wykorzystywała z powodzeniem swoje zdolności i talent malarski do pracy z dziećmi. Za działalność pedagogiczną i społeczną była wyróżniana dyplomami nagradzana odznaczeniami państwowymi czy resortowymi.

Pierwszą wystawę Jej prac zorganizowało w styczniu 1999 roku Staszowskie Towarzystwo Kulturalne z inspiracji piszącego ten artykuł. Siedzibę STK w Muzeum przy ul. Jana Pawła II Nr. 17 wypełniły wtedy tłumy, wśród których byli znani malarze, krytycy sztuki, redaktorzy gazet, przyjaciele, znajomi oraz rodzina.

Piękną mową podsumował wystawę ks. Proboszcz Edward Zieliński. Świątynia z Pipały - pw. św. Barbary zawsze stoi otworem dla autorki. Ta współpraca jest widoczna także dziś w obrazach oraz wystroju kościoła. Najwięcej jednak wspaniałych prac malarskich P. Jadwigi posiada Pustelnia Żółtego Lasu w Rytwianach. W tej miejscowości na skraju lasu w leśniczówce Wycinek przyszła na świat w czasie ostatniej zawieruchy wojennej. Tam dziadek Bucki, uczył Jej miłości do przyrody, pokazywał piękno natury i obdarował pierwszym ołówkiem do rysunku. Dorobek malarski Kotlarzowej zadziwia najbardziej płodnych twórców. Odwiedzając blok Nr. 5 przy ul. KEN można zobaczyć prace stanowiące wystrój mieszkania i pracowni, również poczytać wycinki z art. prasowych, oglądać albumy z pietyzmem prowadzone od 11 lat. W zbiorach autorki szczególne miejsce zajmuje rysunek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy namalowany w ciężkiej chorobie, jaka dotknęła Ją dzieciństwem. Maluje portrety, pejzaże, martwą naturę, motywy religijne stosując różne techniki i materiały.



Motto: "Maluję, bo żyję - żyję, bo maluję."

Potrafi też układać kompozycje kwiatowe, wyszywać aplikacje, szyć oraz haftować i tworzyć ozdoby świąteczne. Projektuje okolicznościowe kartki i grafiki.

Wystawia swoje prace na wystawach indywidualnych i zbiorowych: Staszów, Opatów, Kielce, Łagów, Szydłów, Połaniec, Bogoria, Rytwiany, Wysoki Małe, Nowa Słupia, Ożarów uczestniczy w akcjach charytatywnych i spotkaniach z uczniami szkół. Prowadzi zajęcia z uczestnikami turnusów w

„Źródle" przy Klasztorze Pokamedulskim.

Jako członek Stowarzyszenia Artystów Plastyków Świętokrzyskich w Kielcach bywa na plenerach malarskich w wielu atrakcyjnych miejscowościach naszego województwa. Promuje nasz gród z wrodzoną sobie serdecznością i uśmiechem. Jest duszą każdego towarzystwa, a zarazem zbyt surowa w ocenie swoich prac. To, że obecnie zmaga się z poważną chorobą serca jest w Jej malarskim świecie umocnieniem a nie przeszkodą.

Po prostu przy pałecie zapomina o wszelkich dolegliwościach. Jest dobrym przykładem jak twórczo można się spełniać w jesieni życia oraz cieszyć z osiągnięć najbliższych: córki, zięcia i wnucząt.

Takich osób jest z pewnością w naszych blokach Spółdzielni staszowskiej wiele, będziemy je państwu w kolejnych wydaniach Kuriera Domowego przedstawiać bo warto.

Spisał i fotografował: Andrzej Wawrylak

Źródło: Kurier Domowy nr 31/ grudzień 2010 - Pismo Spółdzielni Mieszkaniowej w Staszowie

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=905